

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 lutego 2015 r.,
sprawy **M. K.** i **W. B.**
skazanych z art. 158 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionych przez obrońcę skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 25 marca 2014 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w M.
z dnia 12 czerwca 2013 r.,

postanowił:

- 1) oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2) obciążyć obu skazanych kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne w częściach ich dotyczących.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w M. z dnia 12 czerwca 2013 r. M. K. został uznany za winnego udziału w pobiciu Ł. S. w ramach występku o charakterze chuligańskim, tj. czynu z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k., za który wymierzona została temu skazanemu kara 9 miesięcy pozbawienia wolności, zaś W. B. został uznany za winnego podżegania M. K., M. T. i Ł. S. do wskazanego powyżej pobicia Ł. S., tj. czynu z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k., za który wymierzono skazanemu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności. W. B. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu opisanego w pkt IV aktu oskarżenia polegającego na podżeganiu M. S. i innych nieustalonych osób do pobicia Ł. S. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczono solidarnie od M. K., M. T.,

Ł. S. i W. B. na rzecz Ł. S. nawiązkę w kwocie 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Od powyższego wyroku w części skazującej W. B. apelacje wnieśli skazany oraz jego obrońca, apelację wniósł także obrońca skazanego M. K.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r., zmienił zaskarżony wyrok, eliminując z treści rozstrzygnięcia zawartego w pkt V zapis „nawiązkę w kwocie”. Za podstawę prawną zasądzenia środka karnego przyjął art. 46 § 1 k.k. i obniżył wysokość tego środka do kwoty 15.000 złotych. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Kasację od wyroku sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanych W. B. i M. K., zarzucając wystąpienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych, o których mowa w art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k., art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 21 k.k., art. 18 § 2 k.k., oraz procesowego, tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 424 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.

Wskazując na powyższe zarzuty, autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonych kasacją częściach i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy W. B. i M. K. była bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Podzielić zatem należało stanowisko prokuratora zawarte w odpowiedzi na ten nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Na podstawie art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym - tylko w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k., które w tej sprawie nie wystąpiły.

W związku z faktem, że zaistnienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych zostało również podniesione w kasacji, w pierwszej kolejności należało ustosunkować się do tego zarzutu.

Uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. było przedmiotem skargi apelacyjnej, rozpoznanie której implikowało podjęcie przez Sąd odwoławczy

rozważań w zakresie prawidłowości obsady Sądu *meriti*, a także ewentualności wystąpienia innych bezwzględnych przyczyn odwoławczych mogących zaistnieć w związku z przeniesieniem sędziego na inne miejsce służbowe po wejściu w życie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 października 2012r. w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych (Dz. U. z 2012r. poz. 1121) i z dnia 25 października 2012 r. w sprawie ustalenia siedzib i obszarów właściwości sądów apelacyjnych, sądów okręgowych i sądów rejonowych (Dz. U. z 2012r. poz. 1223).

Ustosunkowując się do zarzutu apelacyjnego, Sąd *ad quem* powołał się na wykładnię podjętą w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2014 r., sygn. BSA-4110-4/13, Lex nr 1430466, zgodnie z którą w wydaniu decyzji o przeniesieniu sędziego na podstawie art. 75 § 3 w zw. z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 427 j.t. z późn. zm.) Minister Sprawiedliwości nie może być zastąpiony przez sekretarza ani podsekretarza stanu. Na tle tej wykładni trafnym pozostaje twierdzenie, że uchylenie wstecznych jej konsekwencji powoduje, iż nie zachodzą *in concreto* podstawy do uznania, by orzeczenie Sądu pierwszej instancji dotknięte było uchybieniem, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., ani innym „o takim samym charakterze” (str. 8-9).

Skarżący w kasacji ponownie podniósł istnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a nadto uzupełnił zarzut o podstawę określoną w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., wywodząc oba te zarzuty niezmiennie z faktu wadliwego przeniesienia sędziego biorącego udział w wydaniu pierwszoinstancyjnego orzeczenia. W tym zakresie autor kasacji zaprezentował stanowisko, zgodnie z którym wadliwości owego przeniesienia „nie może sanować nie nadanie retrospektywnej mocy wykładni przyznającej rację pogładowi potwierdzającemu ową wadliwość”.

Powyższy pogląd nie uzasadnia twierdzenia o zaistnieniu którejkolwiek z wymienionych powyżej bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Podzielenie zapatrywań skarżącego niweczyłoby w istocie sens ograniczenia temporalnych działań omawianej wykładni, które - co należy podkreślić - zdeterminowane zostało potrzebą respektowania wartości nadrzędnych - gwarancji konstytucyjnych, a także powagą władzy sądowniczej i jej znaczeniem w działalności państwa.

Wystarczającym w omawianym zakresie pozostaje odwołanie się do fragmentu uzasadnienia uchwały z dnia 28 stycznia 2014r., zgodnie z którym „...wszystkie decyzje wydane przed podjęciem uchwały, podpisane przez sekretarzy lub podsekretarzy stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości należy uznać za skuteczne, niewymagające jakichkolwiek aktów konwalidacyjnych lub konwalescencyjnych.” W świetle powyższego nie może budzić najmniejszych wątpliwości trafność oceny Sądu *ad quem*, w następstwie której nie stwierdzono istnienia w przedmiotowej sprawie uchybień z art. 439 k.p.k.

Nie sposób nie dostrzec tego, że kasacja w dużej mierze powieliła zarzuty apelacyjne sformułowane przez adw. M. Ł. Dotyczy to zarówno zarzutu omówionego powyżej, jak też naruszenia art. 57 a § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 21 k.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. Tego rodzaju powtórzenie mogłoby być skuteczne tylko wówczas, gdyby sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie tych zarzutów, czym naruszyłby art. 433 § 2 k.p.k. i nie odniósł się do nich w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, wbrew wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. (*vide* postanowienie SN z dnia 9 lipca 2014 r., II KK 180/14, Lex nr 1488796). Takiego naruszenia Sąd Najwyższy jednak nie stwierdził, zauważając, że powyższe zarzuty nie pozostały poza zakresem kontroli odwoławczej. Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., konstatując, że dowody zgromadzone w sprawie zostały ocenione w sposób prawidłowy i nie budzący zastrzeżeń z punktu widzenia respektowania wymogu określonego w powyższym przepisie (str.10-13). W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazano również motywy, które zaważyły na uznaniu, że nie miało miejsca naruszenie zasady *in dubio pro reo* (str.13), a także wykazano podstawy uznania, że obraza prawa materialnego, tj. art. art. 57 a § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 21 k.k., w istocie stanowi polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd *meriti*. W świetle powyższego rozpoznane w postępowaniu apelacyjnym zarzuty nie mogą być uznane za skuteczne w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

Podnosząc obrazę prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k., skarżący w istocie wskazuje na braki w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku mające polegać na nierozważeniu przez Sąd *ad quem* kryteriów istotnych dla orzekania w przedmiocie zadośćuczynienia. W zakresie dotyczącym orzeczenia środka karnego

orzeczenie Sądu pierwszej instancji podlegało stosownej korekcie w postępowaniu odwoławczym zarówno co do podstawy prawnej, jak też określenia rodzaju świadczenia oraz wysokości zasądzonej nawiązki, będącej następstwem częściowego uwzględnienia apelacji. Wszystkie mankamenty pierwszoinstancyjnego wyroku zostały tym samym wyeliminowane i obecny kształt orzeczenia zasądającego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego na podstawie art. 46 § 1 k.k. nie budzi najmniejszych zastrzeżeń, nie wspominając o uchybieniach natury kasacyjnej. Określając na nowo wysokość świadczenia, Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, że podziela rozważania Sądu pierwszej instancji odnoszące się do oceny *in concreto* kryteriów zadośćuczynienia (str. 17), akcentując jedynie, iż skutki zdarzenia odczuwane przez pokrzywdzonego nie uzasadniają takiej wysokości środka karnego. Powyższej sytuacji nie należy zatem utożsamiać z brakiem rozważań w zakresie stosownych kryteriów, gdyż w tym zakresie zawarto odniesienie do pierwszoinstancyjnej oceny, co pozostaje zabiegiem dopuszczalnym i z przyczyn racjonalnych uzasadnionym. W omawianych realiach brak jest podstaw do stwierdzenia zarówno powołanej w kasacji obrazy prawa materialnego, jak też naruszenia dyspozycji przepisu art. 424 § 2 k.p.k.

Zarzut obrazy art. 18 § 2 k.k. w świetle motywacji zaprezentowanej w celu wykazania jego zasadności nie może być zarzutem skutecznym, ta bowiem dowodzi, że został sformułowany w sposób błędny lub pozorny, a zatem mający na celu ukrycie rzeczywistych intencji skarżącego dążącego do niedopuszczalnego w skardze kasacyjnej kwestionowania ustaleń faktycznych. Obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach stanu faktycznego sprawy. Nie można mówić o obrazie prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia wywodzi się z błędnych ustaleń faktycznych. Autor kasacji wskazuje na nieprawidłowość tych ustaleń w zakresie skutku działania podżegającego W. B., tj. wywołania u osób podżeganych zjawiska psychicznego w postaci zamiaru pobicia Ł. S. Tego rodzaju argumentacja daje asumpt do uznania, że kasacja w omawianym zakresie nie respektuje wymogów zarówno określonych w art. 519 k.p.k. (zakres przedmiotowy), jak również art. 523 § 1 k.p.k. (podstawy), gdyż skierowana jest przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji i wskazuje na uchybienie, którego badanie na

tym etapie postępowania pozostaje niedopuszczalne. Z kolei istnienie w tej materii nie dających się usunąć wątpliwości nie może być wynikiem oceny skarżącego, lecz procedującego Sądu, który, jak wynika z pisemnych motywów, takowych nie powziął, zatem w kontekście omawianych ustaleń nie można również zasadnie twierdzić o obrazie art. 5 § 2 k.p.k.

Konsekwencją zaprezentowanej powyżej oceny zarzutów kasacyjnych było uznanie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia za bezzasadny w stopniu oczywistym, co implikowało orzeczenie wyrażone w części dyspozytywnej postanowienia.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. skazani zostali obciążeni kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.